N^{ER} 61.

# KURYER LITEWSKI.

*w Wilnie w Poniedziałek dnia 23 Maja v. s. 1832 Roku.*

### Wiadomości Krajowe.

— *Wilno.* —

Ostatniey soboty, d. 21 t. m., jako w dniu Wysokich Imienin Jego Cesarskiey Wysokości Wielkiego Xiążęcia Konstantyna Nikołajewicza i Jey Cesarskiey Wysokości Wielkiey Xiężny Heleny Pawłówny, w tuteyszych Świątyniach Pańskich odprawiły się dziękczynne modły i śpiewane było *Te Deum*. Wieczorem domy miasta były oświecone.

*Sankt-Petersburg dnia 12 Maja.*

Przez rozkaz dzienny Cesarski, 9 b. m. Jenerał-major *Obruczew 2*, mianowany dowódzcą 1szey dywizyi pieszey.

— Przez naywyższy ukaz Jego Cesarskiey Mości do Rządzącego Senatu, pod dniem 29 kwietnia wydany, Członek Kommissyi Sądowey Edukacyyney Wileńskiey, Radzca Dworu Jan *Rudomina*, w nagrodę gorliwie pełnionych obowiązków służby, po wysłużeniu lat ustawami przepisanych, podniesiony do rangi Radzcy Kollegialnego. (*G. S.*)

— Przez Reskrypta Cesarskie, za gorliwą służbę, mianowani kawalerami orderów: S. Anny 1ey klassy, 3 b. m. były Naczelnik rossyyskiey missyi w Pekinie Archimandryta *Piotr*; — S. Stanisława 1 kl. 23 kwiet. Kommendant Parnawy Jen.-porucznik bar. *Budberg* 1; — 1 b. m. Dyrektor kancellaryi ministerstwa woyny R. R. St. *Briskorn*; — tegoż orderu 2 kl. 24 kwiet. Radca St. *Horehlad*.

— Przez ukazy Cesarskie do Kapituły Rossyyskich Cesarskich i Królewskich Orderów, mianowani kawalerami: *S. Stanisława 3ciey klas.* 25 z. m. za gorliwą służbę i przywiązanie ku prawemu rządowi, okazane czasu byłych w Polsce rozruchów, Kassyer obwodu Maryjampolskiego Augustowskiego woj. Wilhelm *Geimar*; — 30 t. m. za gorliwą służbę, Sekretarz Expedytor kancellaryi Rady Administracyyney Królestwa Polskiego Marcin *Gliński*, i Adjunkt Archiwisty i Regestrator teyże kancellaryi Bonawentura *Garszyński*.

— *Journal de St. Petersbourg* ogłosił następującą wiadomość o pracach około stawianego tu przed Zimowym pałacem pomnika dla Cesarza Alexandra I.

„Trudném było do rozwiązania zagadnieniem, ustawić z matematyczną dokładnością na powierzchni płaskiey, skałę granitową, ważącą około milijona funtów: jednakże to wykonaném już zostało. Ogromna bryła granitu, stanowiąca pierwszą posadę, wzniesioną już jest nad fundamentami, równie, jak inne stanowiące całość podstawy. I pierwsze to dzieło, będące tylko przygotowaniem do innych, zdawało się samo przedstawiać więcey trudności, aniżeli miał ich do pokonania w Rzymie architekt Fontana, przy ustawieniu obelisku S. Piotra."

„Dla powzięcia należytego wyobrażenia o stawiającym się dla Cesarza Alexandra pomniku, wypiszemy tu następujące celnieysze rozmiary jego wysokości:

| | |
|---|---|
| Stopnie podstawy . . . . . . . . . | 5 stóp; |
| Piedestał z podstawą . . . . . . . . | 35 stóp; |
| Kolumna granitowa . . . . . . . . | 84 stóp; |
| Kapitel z posągiem . . . . . . . . | 36 stóp; |
| Cały pomnik ogółem wysokości | 160 stóp. |

„Ogromna jednorodna bryła, mająca stanowić główną kolumnę pomnika, odbitą została w granitowych kopalniach Finlandyi, jeszcze w końcu roku zeszłego, i, pomimo ciężaru swojego, przeszło 9,000,000 funtów, szczęśliwie spuszczoną ze skały, którey była częścią. Od tego czasu już ją ociosano, zaokrąglono, i przekształcono w kolumnę, którey piękny kapitel wyrobiony będzie według jedynego w tym względzie wzoru kolumny Trajana. Dla położenia jey na okręt, usypano zachodzącą daleko w morze groblę, przedzieloną kanałem, w którym okręt stać będzie. Za jey zaś przewiezienie na mieysce, dostateczną rękoymią pewności jest doświadczenie nabyte przy sprowadzeniu 48 kolumn Katedry S. Izaaka. Spodziewać się zatém możemy, iż umyślnie na przewiezienie, pomienioney kolumny zbudowany okręt, ciągniony przez 3 statki parowe, ukaże się z nią wkrótce pomiędzy Admiralicyą a Pałacem Zimowym, zkąd, po ukończoney już płaszczyźnie pochyłey, kolumna wciągniętą zostanie na mieysce, gdzie na przestrzeni 98 stóp kwadratowych, stawią dla jey wzniesienia ogromne rusztowanie, wysokie na stóp 55."

„Ta ostatnia czynność, naytrudnieysza ze wszystkich, które ją poprzedziły, wykonaną zostanie 30 sierpnia b. r., w dzień S. Alexandra Newskiego, za pomocą 1800 ludzi, którzy mają bydź jednocześnie do tego użyci, i tém mocniey zaymujący stanowić będzie widok, iż stosownie do woli N. Pana, tę liczbę ludzi przeznaczonych na wzniesienie pomnika pamięci nieśmiertelnego Monarchy, składać mają jedynie starzy żołnierze, którzy pod Jego wodzą służyli oyczyznie. (*T. P.*)

### Historya Spółczesna.

*Polacy w Elblągu i jego okolicach.* (*Ciąg 2gi ob. N. 60.*)

„Tymczasem, jedyny obowiązek, który Prussy na siebie przyjęły, w tém się zawierał, ażeby zachować ich od miecza Rossyyskiego. Kassa woyskowa Polaków, którzy do Prus weszli, była tak nieznacząca, iż zaledwie wystarczyłaby na ich nayuboższe utrzymanie w przeciągu jednego tygodnia, a Bank, który, co z siebie wypada, nie był własnością woyska, i który Jenerał *Rybiński*, chcąc zachować od rozchwycenia, sam kilką dniami przed weyściem do Pruss, wysłał za granicę, odesłany został na powrót do Warszawy. Przeciwnie Polacy, zawarli kapitulacyą, którą teraz złamali nayhaniebnieyszym sposobem. W zawartey z nimi 4go października Konwencyi w artykule 6tym wyraźnie powiedziano: „Nakoniec Jenerałowie Polscy przyrzekają, w imieniu własném i woysk swoich, (po odbyciu pięciodniowey kwarantanny) bezwarunkowie poddać się rozkazom Nayjaśnieyszego Króla Jegomości względem dalszego ich pobytu." W takich okolicznościach, a szczególniey z mocy takiego warunku, Rząd zupełne miał prawo czynić rozporządzenia względem dalszego mieysca pobytu Polaków. Prócz tego był Rząd obowiązanym przedsiębrać środki dla utrzymania spokoyności w Prussiech i dla zachowania mieszkańców tych prowincyy od samowolności nieukiełznanego żołdactwa. Pierwszym krokiem do tego zdawało się bydź, jak nayrychleysze oddalenie oficerów polskich, których część swoją hardością, nadętością i dziwacznemi wymaganiami, dawno już zraziła ku sobie serca obywateli Pruskich. Zatém z *Berlina* wysłany był do *Elbląga* oficer, dla przedsięwzięcia tam potrzebnych środków do przyśpieszenia ich wyjazdu; przyczém nie można było spuszczać z uwagi, że Jenerałowie *Rybiński*, *Woyczyński*, *Lewiński*, i wielu innych oficerów, tyle narzekali na postępki swoich chytrych, podstępnych towarzyszów, ile przyznawali przychylności naszego Rządu. Większa nawet część oficerów, którzy gotowali się do wyjazdu, dzielili te myśli, i tłumaczyli się w mocnych wyrazach o e-

goizmie tych burzycieli. Burzliwość oficerów popierana była przez gatunek ludzi, jakiego nié masz w żadnym innym kraju, oprócz Polski, to jest: przez Szlachtę czyli motłoch ślachetnego rodu. Autor dzieła mówi o nich: „Pospolicie, niemający żadnego majątku, po większey części lokaje, ogrodnicy, strzelcy lub pisarki, często nawet oszukiwacze wielkich panów, dzisia uniżeni ich słudzy, a jutro może nayzawziętsi ich nieprzyjaciele i wrogi. Są oni pośrzednią klassą między wyższą szlachtą a włościaninem, który, będąc im oddany na ofiarę od lat dziecinnych, równie się ich boi, jak i nie nawidzi. W każdym czasie służyli oni do popierania sporów wyższey szlachty z Królem, i do wzmocnienia Konfederacyy. Szkodliwego ich wpływu, nad którym żaden jeszcze historyk należycie się nie zastanowił, można znaydować ślady na kształt czarney nici w ciągu całey historyi polskiey, i we wszystkich wypadkach, które zrządziły upadek Polski, oni byli nayczynnieyszymi. Byli oni narzędziami owey stógłowey arystokratyczney rzeczypospolitey, która, podług przepowiedzenia samychże Królów Polskich, padła ofiarą własnego swego zepsucia. Na pierwszy odgłos rewolucyi, każdy szlachcic leciał do Warszawy, ażeby tam, obyczajem przodków, przyłożyć się ze swey strony do pomnożenia nieładu." — Przeciw teyto właśnie szlachcie wymierzone były pociski prawdziwych patryotów, kiedy mówili o próżniakach i włóczęgach stolicy, którzy, unikając szumu woyskowego stanu, napełniają wszystkie domy i rynki, i wszędzie wzniecają swawole. Jakoż w rzeczy samey, oni to mieli nayczynnieysze uczęstnictwo we wszystkich nieładach, i przywodzili złoczyńcom w okropney nocy 15 sierpnia."

„Tato szlachta, którey się wstydzili po większey części samiż Polacy, w bliskości *Strażburga*, razem z woyskiem, wielkiemi gromadami przeszła granicę, i dla utrzymania była umieszczoną w różnych półkach. Z rozumem wyćwiczonym w szkole przebiegłey chytrości, i z uczuciami, zdziczałemi wśród okropności rewolucyi, nie trudno im rozrzucić, pomiędzy żołnierzami nasiona nieposłuszeństwa i nieufności ku Rządowi. Wiadomość o przeniesieniu Polaków na nowe kwatery posłużyła za powód do okazania tey krnąbrności, którey pierwsze działanie dało się postrzedz w *Nitychu* (Neüteich). 4mu półkowi pieszemu, który wtenczas składał się jeszcze z 1600 ludzi, zalecono było zebrać się tu, dopóki nie będą wyznaczone przez Zwierzchność cywilną kwatery. Półk ten chociaż przybył, ale każdy żołnierz był uzbrojony dębiną, żerdzią i t. p., a niektórzy zuchwalstwo swoje tak dalece nawet posunęli, że na końce kijow i t. p. powbijali noże. Stojąca w *Nitychu*, pod dowództwem młodego oficera, kompanija Pruskich żołnierzy, nieprzygotowana do takiego działania, za ukazaniem się tych ludzi, z których wielu było podpiłych, uderzyła w bęben do zbierania się. Mało tego, że wielu z naszych żołnierzy, przeciskając się przez gęste tłumy Polaków, znosili różne uprzykrzenia; niektórzy zostali nawet rozbrojeni. Zatym Polacy poszli ku mogiłkom, gdzie rozłożone były woyska Pruskiego garnizonu. Na próżno dowodzący kompaniją Porucznik i Cywilne władze wystawiali im to, że nowe ich kwatery są w bliskości, i że nie ma rozkazu, ażeby oni szli daley. O tém oni ani słyszeć nie chcieli. „Rossyanie, utrzymywali oni, są już w Elblągu; my więc będziemy im wydani, a wy otrzymacie za każdego z nas po trzy ruble." — Niedorzeczne te gadania przerwane były wiadomością, że się zbliża artyllerya. Na ten odgłos, Polacy mocniey jeszcze ścisnęli swe szeregi, odgrażali się za pierwszym wystrzałem zapalić całe miasto, i w tymże czasie gotowali się rozbiwakować na ulicach; przez coby mieysce to niewątpliwie, zostało pastwą płomieni. Wtedy oficer oświadczył się prowadzić niektórych z nich za miasto, dla przekonania ich o niesłuszności tey bojaźni. Oświadczenie to przyjęto. Alić zaledwo wyszedł za miasto, niektórzy z buntowników doradzili wziąć oficera w jeństwo; przerażeni jednakże śmiałém postępowaniem oficera i pogróżką, że on przebije pierwszego, któryby się ośmielił zbliżyć ku niemu, pozwolili mu spokoynie powrócić. Po przybyciu do kompanii kazał on swym żołnierzom broń nabić. Przypadkowie rychło przybiegł huzar z listami z *Malborga* (Marienburg). Polscy żołnierze pomyśleli, że on przywiozł wiadomość o zbliżeniu się półku Kawaleryi; co rychło ich powściągnęło, i zgodzili się powrócić na *stare kwatery*. — Wypadku tego nie można poczytywać za momentalne wrażenie: był on, jak się ze wszystkiego okazuje, starannie ułożony i przysposobiony. Dało się słyszeć regularne komenderowanie: 4ty półk stóy! 4ty półk na przód! 4ty półk szykuy się! spokoynie! Pogłoska stwierdza, że do tego rozruchu czynnie należało kilku przebranych Oficerów, których nawet nazwiska wymieniano. Chociaż Rząd po tak grubém złamaniu kapitulacyi, zupełne miał prawo jąć się surowych śrzodków; ale chciał użyć tylko nayłagodnieyszych, które jednak, niestety, również nie skutkowały na Polakach. Rychło po tém zjawisku, stojąca w Elblągu i jego okolicach artyllerya nie chciała póyść na nowe kwatery, wyznaczone dla niey po większey części o 1 i 1½ tylko mili od pierwszych. Część jey, która już weszła do nich, znowu nawet opuściła, i, zgromadziwszy się raz na rynku w Elblągu, oświadczyła, że powróci na dawnieysze swe kwatery. Okazać w takiém zdarzeniu uległość, byłoby znakiem niedarowaney słabości. (Tu autor opowiada udzielone już w swoim czasie przez gazetę naszą wypadki w Elblągu, i podobneż zdarzenie zaszłe w *Tczewie* (Dierschau). Na tém skończyły się tego razu niespokoyności. Żołnierze, widząc, że mogą spokoynie pozostać na nowych kwaterach, zaczęli nanowo mieć ufność w Rządzie, i gdyby nie byli namawiani przez nikczemnych podżegaczy, pewnieby się chętnie poddali rozporządzeniom Zwierzchności, która tyle dla nich okazała łagodności. Ale pomimo nayściśleyszego niedopuszczania, zwodziciele ci przekradali się do nowych kwater żołnierzy, nie przestając dawnieyszych swych zwodnictw, i nie zaniedbując naymnieyszego śrzodka ku zachwianiu ufności żołnierzy ku Rządowi. (*d. c. n.*) (*G.S.P.*)

### FRANCYA.

*Strażburg 16 maja.*

W tey chwili odebrano tu przez telegraf następującą wiadomość z *Paryża*, datowaną dziś o godzinie wpół do 12sey w południe: — „Prezes rady Ministrów zakończył życie dnia dzisieyszego zrana. Spokoyność wszędzie panuje."

*Paryż dnia 13 maja.*

Wszystkie prawie Dzienniki oppozycyyne nie dają wiary wiadomości, ogłoszoney w *Monitorze*, iż dama znaydująca się na statku parowym *Carlo Alberto*, nie jest Xiężną *Berry*.

*— Dnia 14 —*

Wczoray po południu odprawiła się narada Ministrów u Marszałka *Soult*.

Dzisieyszy *Monitor* donosi, iż według otrzymanych urzędowych wiadomości z *Marsylii* i *Tulonu* pod d. 10 b. m. statek *Nageur* przywiózł na powrót do *Marsylii*, 4 podróżnych, którzy się znaydowali na statku parowym *Carlo Alberto*, jako to: Vice Hrabiego *St. Priest*, P. *Adolfa Bourmont*, P. *Adryana Kergorlay*, i byłego oficera gwardyi Pana *Sala*, i oddał ich Jeneralnemu Prokuratorowi; Dama zaś, którą z początku poczytano za Xiężnę *Berry*, pozostała na statku *Carlo-Alberto*, przed *Ajaccio*. Daley pisze *Monitor*: — „Co się tycze tey Damy, Kapitan *Sarlat*, dowódca statku *Sphinx*, przekonał się w *Ajaccio*, iż jest taż sama, która się znaydowała w *Ciotat* na statku *Carlo-Alberto*, i przy rekognoskowaniu uskutecznioném w obecności Jenerała *Curto*, Pana *Peraldi*, Kapitana *Sarlat* i Pana *Horedet*, powtórnie się okazało, iż ona nie jest Xiężną *Berry*. Za przybyciem tey Damy do *Marsylii*, będzie ona, równie, jak inni podróżni, oddana władzom sądowym."

Dziennik *Quotidienne* pisze: — „Prefekt Departamentu uyścia *Rodanu* doniósł d. 5 b. m. koledze swemu w *Lugdunie*, przez telegraf, iż jedna

z osób, które przy *Ciotat* wylądowały, została aresztowaną. Nazywa się *l'Huillier*. Wiadomość o tém aresztowaniu, umieszczoną w Dzienniku *Semaphore*, Dziennik prefekturalny pod napisem *Garde-National*, ogłosił nazajutrz jako bezzasadną.

W *Perpignan* zaszło niejakie zaburzenie, w celu zniżenia ceny zboża. Stałość władz i dobry sposób myślenia mieszkańców zniweczyły zamysły wichrzycieli.

*— Dnia 15 —*

*Journal des Debats* zbija w dzisieyszym Nrze zdanie tych, którzy mniemają, iż teraźnieyszy system Francyi upadnie ze śmiercią Pana *Perier*. Pisze on:— „Mylnie bardzo chcą ten system brać za jedno z Ministeryum 13 marca, właśnie jak gdyby we Francyi miał tylko jednego stronnika, jednego obrońcę, Pana Kaz. *Perrier*. Teraźnieyszy system winien byt swóy samey rewolucyi, a Panu *Perrier*, którego wielkim przysługom nie chcemy bynaymniey uwłaczać, należą się dzięki, iż umiał mu zjednać pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi. Uskutecznił to z energią i talentem, które zapewniają mu niewygasłą pamiątkę; lecz nie jest twórcą tego systemu; prędzey owszem możnaby twierdzić, iż system ten utworzył administracyą Pana *Perrier*, niż, że ta administracya utworzyła ów system. System ten jest głęboko wkorzeniony w opinii publiczney; do stronników jego należą ludzie nayoświeceńsi i naywiększe talenta posiadający.— W chwili ostatniey rewolucyi znaydowali się ludzie, którzy po wydawanych przez trzy dni okrzykach: *Niech żyje konstytucya!* nadawali rewolucyi inny obrot i Monarchią konstytucyyną chcieli pozbawić piękney cechy prawości, dla sprawienia reakcyi i powszechney woyny. Inni przeciwnie, którzy składają większość narodu, chcieli odniesionego zwycięztwa użyć tylko na oczyszczenie i utwierdzenie konstytucyi, oraz Królestwa konstytucyynego. Pokóy zewnątrz, a spokoyność i porządek wewnątrz, to było ich życzeniem. a spełnienie tego życzenia nazywa się systemem 13 marca. Pogodzenie obudwóch systemów jest niepodobném. Kto stronników pierwszego wystawia za nieprzyjacioł wszelkiego stopniowego rozwinięcia, ten siebie samego lub innych chce oszukiwać; lecz są postępy tak w dobrém jak złém; o postępach kosztem spokoyności i porządku, tudzież dobra powszechnego i prawdziwey wolności, stronnicy teraźnieyszego systemu nie chcą nic wiedzieć. System ten nie upadnie, dopóki patryotyzm i zdrowy rozsądek ludu istnieć będą we Francyi."

Dziennik *Rozpraw* pisze:— „Jeden z naysławnieyszych uczonych, nayrozciągleyszy geniusz naszych czasów, *Cuvier*, umarł dnia wczorayszego. Zgon takiego męża, nie tylko jest niewynagrodzoną stratą dla Francyi, ale i dla całego ucywilizowanego świata. Pan *Cuvier* był Parem Francyi, Radcą Stanu, członkiem rady publicznego oświecenia, dożywotnim sekretarzem akademii umiejętności w instytucie Francuzkim, członkiem akademii Francuzkiey i akademii napisów; professorem historyi naturalney w *Collège de France*, dyrektorem ogrodu botanicznego i Professorem anatomii porównawczey. Urodził się w roku 1769, a więc w tym samym, który dał życie wielkim geniuszom, gdyż w tym się urodzili: *Napoleon, Chateaubriand, Canning*, *Walter - Scott* i t. d. — *Cuvier* pozostawił wiele nieukończonych prac swoich, jako: nowe wydanie Anatomii porównawczey i historyą ryb."

Jenerał *Lamarque*, którego stan zdrowia coraz staje się niebezpieczniey szy, upraszał Ministeryum, aby przez depeszę telegraficzną zawiadomić chciało syna jego, znaydującego się na prowincyi, iżby się jak nayśpiesznicy stawił w *Paryżu*.

Z *Tulonu* 10 maja r. b. odpłynęło półtora bataliona 55 liniowego pułku do *Bona*.

*— Dnia 16 —*

Zjadliwość cholery nadzwyczay się zmnieyszyła w stolicy Francyi; z dnia 14 na 15 b. m. i r. umarło tylko 23 osób na tę chorobę. Lecz za to po Departamentach coraz bardziey się wzmaga. Do d. 13 b. m. w 85 gminach Departamentu *Aisne* umarło 473; w Departamentach *Aube* 439; *Loiret*, a raczey w samém mieście *Orléans* 124; w Departamentach *Maas* i *Nievre* 136; w Departamencie północnym 261; *Oise* 883; *Pas de Calais* 209; *Seine et Marne* 1340; *Somme* 454.

Na wniosek Ministra spraw wewnętrznych, Król Jmć wyznaczył wdowie po zmarłym Radcy Stanu *Cuvier*, tymczasowie, z zastrzeżeniem zatwierdzenia Izb, pensyą roczną w ilości 6 000 franków, jako *maximum* pensyy, które na mocy prawa z 15 Germinal roku XI mogą bydź ze skarbu wyznaczone. Hrabia *Montalivet*, jako tymczasowy naczelnik Ministerstwa handlu, wydał rozporządzenie, aby wspomniona wdowa zaymowała do śmierci mieszkanie, które miał nieboszczyk mąż jey w ogrodzie roślin. Dziś odprawi się pogrzeb zmarłego.

Wiadomości z Anglii o Ministeryum *Greya* dały powód do tysiącznych domysłów względem utrzymania lub odmiany teraźnieyszego Ministeryum naszego. Jedni mniemają, iż ministeryum nasze może się stosować do Angielskiego; drudzy zaś przeciwnie twierdzą, iż gdyby w Anglii było Ministeryum stronnictwa Toryjsów, my potrzebowalibyśmy Ministeryum nierównie liberalnieyszego. To pewna, iż dla tego panuje wielkie poruszenie w gabinecie. Jenerał *Lafayette* miał u Króla Jmci posłuchanie, trwające przeszło dwie godziny. Monarcha przyjął także powtórnie Panów *Dupin* i *Odilon-Barrot*. — Dziennik *Messager* pisze: — „Ludzie świadomi rzeczy zapewniają, iż w gabinecie naszym panuje naywiększa niezgodność, i każdy Minister działa podług woli swojey. Zdaje się, iż Xiążę *Orleanu*, który dawniey zwykł był często znaydować się na radzie Ministrów, nie został oddawna na nią wezwany."

Zapewniają, iż pisma urzędowe oddane z *Rennes* od Jenerała Porucz. *Bigarre*, obeymują bardzo niepomyślne wiadomości o stanie prowincyi Bretanii.

15sty pułk piechoty przybędzie na załogę do *Grenoble* na mieysce 35go pułku, który uda się do *Paryża* dla zastąpienia 1go pułku liniowego.

Dziennik *Temps* twierdzi, iż Pan *Peel*, na mocy dawnieyszych traktatów, zaprzecza nam prawa posiadania *Algieru*.

*— Dnia 17 —*

Mniemają, iż jutro ogłosi *Monitor* postanowienie Królewskie względem uzupełnienia Ministeryum, co stało się potrzebném przez śmierć Pana *Perrier*. Dziś rozchodzi się pogłoska, iż Xiążę *Decazes* będzie Prezesem rady Ministrów i Ministrem spraw wewnętrznych, a Pan *Benjamin Delessert* Ministrem przychodów na mieysce Barona *Louis*; że Hrabia *Montalivet* oddali się, i obeymie przyrzeczony mu dawniey urząd naczelnika administracyi listy cywilney, i że inni Ministrowie pozostaną tymczasowie na swoich urzędach.

Marszałek *Gérard* i Pan *de la Neuville*, Intendent woyskowy, wyjechali do *Valenciennes*.

Sekretarz Lorda *Granville* wyjechał z *Paryża*. Spodziewamy się nowego Posła Angielskiego.

*(G. W.)*

## ANGLIA.

*Londyn dnia 12 maja.*

Onegday były pokoje u Króla Jmci w pałacu *St. James*; następnie Lord *Lyndhurst* miał posłuchanie u Monarchy, który potém udał się na powrót do *Windsor*. Wczoray było u Xięcia *Wellingtona* liczne zgromadzenie członków obu Izb Parlamentu, i słychać, że wkrótce podany będzie Królowi Jmci projekt do składu nowego Ministeryum. Królestwo Ichmość będą dnia 28 b. m. na obiedzie u Xięcia *Wellingtona*, i dla tego tak zwaną *ucztę Pitta*, na którey wspomniony Xiążę przewodniczyć będzie, odłożono do dnia 30 b. m. Wczoray o godzinie 8 zrana widziano tego Xięcia, przechodzącego się po zwierzyńcu *Hyde*, i rozmawiającego z Lordem *Münster*, który jest przyjacielem przeszłych Ministrów i popieraczem bilu reformy.

*Gazeta Dworska* z dnia 8 b. m. donosi o wezwaniu Pana *Rob. Wilson*, jako Barona *Berners*, do izby wyższey, mianowaniu doktora *Grey* (bliskiego krewnego Ministra) Biskupem Herefordskim, i Hrabiego *Dundonald* (Lorda *Cochrane*) Kontr-Admirałem błękitney bandery.

Gazeta *Courrier* twierdzi, iż pogłoska, jako-

by Lord *Lyndhurst* imieniem Króla Jmci uczynił propozycye Xięciu *Wellingtonowi*, jest niepodobną do prawdy. Zwykle bowiem ten, komu Król takie propozycye czynić poleca, ma bydź 1szym Ministrem przyszłego gabinetu; trudno zaś przypuścić, aby Xiążę *Wellington* był Ministrem pod Lordem *Lyndhurst*.

Gazeta *Morning Herald* donosi: „W wydziale spraw zagranicznych naradzano się wczoray nad przedmiotami bardzo ważnemi; całe ciało dyplomatyczne było obecném. Różni dyplomatycy byli długo zatrudnieni.“

Gazeta *Sun* pisze, iż wczoray widziano na publicznych mieyscach przylepione odezwy, drukowane głoskami, mającemi pół łokcia długości, zachęcające lud, aby na zgromadzeniach swoich prosił Króla o mianowanie Xięcia *Sussex* pierwszym Ministrem.

Gdy dnia 9 b. m. Lord *Brougham* wychodził z izby wyższey, tłumy ludu powitały go radośnemi okrzykami.

Na zgromadzeniu, które onegday wieczorem znakomitsi członkowie stronnictwa Whig odprawili w pałacu Xięcia *Devonshire*, miał się także znaydować Lord *Wharncliffe*.

Donoszą z *Portsmouth*, iż okręty 120stodziałowe *Caledonia* i *Britannia*, tudzież okręt 74rodziałowy *Talavera*, otrzymały rozkaz, aby w każdey chwili były przysposobione do wyyścia pod żagle. W *Portsmouth*, *Plymouth*, *Chattam* i *Woolwich* znayduje się po 250 żołnierzy morskich mających wsiąść na okręty. Mniemają, iż wyprawa ta jest przeznaczoną do *Lizbony* lub *Madery*.

Na sessyi izby wyższey dnia 9 b. m. Hrabia *Grey* złożył rozmaite petycye o reformę Parlamentu, i oznaymił, że gdy Królowi Jmci niezdawało się przyjąć rady, którą w uczuciu powinności dał wspólnie z kollegami swemi dla utrzymania bilu reformy, prosił więc o uwolnienie od urzędu, do czego Monarcha z oświadczeniem podziękowania za czynione usługi raczył się przychylić. Usprawiedliwiał ten krok, i oddał pod decyzyą izby; czyli dalsze obrady względem bilu reformy wstrzymać wypada? Izba na wniosek Hrabiego *Carnarvon* postanowiła odłożyć je do d. 14 b. m.

Lord *Ebrington* uczynił dnia 10 b. m. w izbie niższey wniosek względem uchwalenia adressu do Króla o wybranie takich ludzi na Ministrów, którzyby bil reformy w całey jego rozciągłości popierali.

— *Dnia 15* —

Od dnia 12 b. m. znayduje się Król Jmć w tuteyszey stolicy, i dotąd jeszcze nic nie jest rozstrzygnioném względem składu nowego Ministeryum. Dzisieysza gazeta *Courier* umieściła następujący artykuł: „O godzinie w pół do 4tey po południu. Rozchodzi się w tey chwili pogłoska, iż Król Jmć posłał do Lorda *Grey*, i wezwał go, aby pozostał na urzędzie; dotąd nic takiego nie otrzymaliśmy, coby tę wieść potwierdzało. Xiążę *Wellington* miał dziś rano dwugodzinne posłuchanie u Monarchy; wypadek jego jest niewiadomy. Słychać, iż PP. *Croker*, *Wynn*, *Goulborn*, *Baring* i *Manners Sutton*, wzbraniali się weyść do ministeryum. „O 50 *minutach na 4tą*. Król nie posyłał do Hr. *Grey*, lecz z pewnością twierdzą, iż Xiążę *Wellington* nie jest w możności utworzenia Ministeryum. W mieście rozchodzą się ciągle rozmaite pogłoski. Niektórzy mniemają, iż Hrabia *Grey* wróci do Ministeryum; inni zapewniają, iż Xiążę *Wellington* wymówił się od przyjęcia urzędu pierwszego Ministra, lecz oświadczył gotowość należenia do administracyi Torysów. To tylko dotychczas jest niewątpliwém, iż jeszcze nie ma nic pewnego; lecz taki stan tymczasowy nie może trwać długo.“

Dzisieysza wieczorna gazeta *Sun* donosi: „Dowiadujemy się z dobrego źródła, (od pewney znakomitey osoby stronnictwa Torysów) iż Lord *Grey* jest znowu pierwszym Ministrem.“

Gazeta *Globe* o godzinie 4tey po południu pisze: „W skutku rozmowy z Xięciem *Wellingtonem*, udzielił N. Pan Hrabi *Grey* wiadomości, w skutku których tenże zwołał radę Ministrów dotąd jeszcze trwającą. Xiążę *Wellington* miał przedstawić J. K. M. obszernie w 4rogodzinney rozmowie powody i potrzebę utworzenia nowego Ministeryum.“

Na sessyi izby wyższey dnia 15 b. m. Hrabia *Grey* wniósł, aby izba odłożyła obrady do dnia 17 b. m.; uwiadomił przytém, iż ze strony Króla Jmci uczyniono mu oświadczenia, które skłaniają go do uczynienia tego wniosku. Wspomniony Hrabia na zapytanie Lorda *Kenyon* odpowiedział, iż nie może dać dokładnieyszego objaśnienia względem tego oświadczenia; zresztą może izba sobie wystawić, iż ono tycze się stanu kraju, i że dopieroco otrzymał ze strony Króla Jmci drugie oświadczenie, w skutku którego namienić mu wypada, iż to odłożenie obrad jest potrzebném Lord *Brougham* po przymówieniu się Lorda *Kenyon* powiedział, iż zacny przyiaciel jego jest jeszcze na czele administracyi; zresztą wyraził, iż wzmiankowane oświadczenie dotąd nie miało stanowczego skutku, i podobno mieć go nie będzie. Na wniosek Lorda Kanclerza odłożyła Izba obrady swoje do dnia 17 b. m.

Gazeta *Courier* pisze: „Stronnicy Xięcia *Wellingtona* twierdzą, iż proponować będzie reformę, która nie wiele różnić się ma od teraźnieyszego bilu. Mniemamy, iż przypisywanie temu Xięciu zamiaru zaprowadzenia reformy, jest wynalazkiem przyjaciół jego.”

Gazeta *Times* donosi, iż woysko w *Windsor* otrzymało rozkaz udania się do stolicy tuteyszey.

Gazety Dublińskie donoszą, iż Margrabia *Anglesey*, Lord Namiestnik Irlandyi, i Lord *Plunkett*, Lord Kanclerz Irlandyi, podali prośbę o uwolnienie od urzędu.

*Dziennik Dworski* pisze: „Lordowie *Frederick* i *Adolf Fitzclarence*, w towarzystwie P. *Melish*, urzędnika wydziału spraw zagranicznych, Kapitana *Doyle* z 87go półku, oraz Kapitanów *Sparchot* i *Smart*, mają wkrótce udać się do *Berlina*, celem oddania Królowi Jmci modelu fregaty, który nie dawno z rozkazu Monarchy naszego zrobiono.”

— *Dnia 18* —

Na krótki czas przed odeyściem poczty, wyszło drugie wydanie jedney z tuteyszych gazet wieczornych, która obeymuje oświadczenie Hrabiego *Grey* i Lorda *Althorp*, iż od Króla Jmci otrzymali dostateczne zapewnienie utrzymania bilu reformy, i dla tego obeymują znowu urząd Ministrów.

Na sessyi izby niższey dnia 18 b. m. Pan *Hume* zapytał się, czyli skład Ministeryum jest już urządzony, na co Lord *Althorp* odpowiedział, że ma wszelki powód mniemać, iż to nastąpiło; gdy zaś teraz Ministrowie widzą podobieństwo utrzymania bilu reformy, pozostaną więc na urzędzie. (Okazano zadowolenie). Pan *Peel* oświadczył, iż był wzywany do objęcia urzędu, pod warunkiem jednak zezwolenia na wyłączną reformę; wezwanie to pochodziło od Lorda *Lyndhurst* i Xięcia *Wellingtona*; lecz odpowiedział, iż pod takim warunkiem nie może przyjąć żadnego urzędu; ciągle bowiem był przeciwny bilowi, jako środkowi rewolucyynemu i nadwerężającemu konstytucyą. Dodał, iż nigdy nie ubiegał się o urząd, lubo zawsze gotów był czynić wszelką ofiarę dla dobra kraju. Lord *Althorp* uczynił uwagę, iż nikt nie miał nigdy zacnego Pana *Peel* w tak niegodziwém podeyrzeniu, i że uczciwość jego charakteru jest powszechnie znana. Pan *Baring* powiedział, iż oświadczenie zacnego Lorda (*Althorp*) względem uchylenia trudności, jakie zachodziły w pozostaniu Ministrów na urzędzie, jest dla niego bardzo przyjemne. Dodał daley, że Xiążę *Wellington* powiedział mu, iż musiałby się wstydzić wyyść na ulicę, gdyby wzbraniał się udać do Króla. Udał się więc do Monarchy, dał mu swoją ra-

**DODATEK**

# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 61.

*Wilno dnia 23 Maia v. s. 1832 roku.*

radę, i gdyby był jaki układ przyszedł do skutku, wspomniony Xiążę nieprzyjąłby był żadnego urzędu. (Zawołano: *Słuchaycie! Słuchaycie!*) Król żądał, aby bil reformy wprowadzono. Monarcha ani na chwilę nie zaniechał tego środka. Był przeciwny mianowaniu zbyteczney liczby Parów; w takiém zdaniu znalazł go Xiążę *Wellington*, i dla tego nie omieszkał dać żądaney rady. Pan *Vyvyan* bronił także postępowania Xięcia *Wellingtona*, i oświadczył, iż nie dałby się odstraszyć nowym powszechnym wyborem członków Izby Wyższey Parlamentu, gdyby tak postanowiono. (*G.W.*)

### RZECZY NIDERLANDZKIE.

*Bruxella dnia 12 maja.*

Dom Rotschildów wezwany został przez konferencyą Londyńską do ułożenia projektu spłacenia części długu hollenderskiego, ciążącego na Belgijach. Projekt ten, pochwalony przez dyplomatów Londyńskich, udzielony teraz został rządowi naszemu, i był już przedmiotem jedney obrady ministrów.

— Woysko Belgiyskie składa się teraz z 15 bateryi artyleryi liczących razem 120 dział; z 5 pułków jazdy, 12 pułków piechoty linijowey, 3ch pułków strzelców; 1ey legiy cudzoziemskiey, i 2ch korpusów ochotników. Licząc w to i 25,000 gwardyi obywatelskiey, całe woysko wynosić może około 80,000 ludzi. (*T. P.*)

— *Dnia 16.* —

Oczekujemy tu Pana *van de Weyer*, odwołanego z *Londynu*, dla zdania rachunku z powodów, dla których przekroczył granice swojego pełnomocnictwa.— Ze wszystkich stron donoszą o poruszeniach woyska ku granicy Hollenderskiey.— Główny korpus ma się zebrać przy *Hasselt*.

Dzienniki tuteysze donoszą: — „Rząd poda wkrótce izbie projekt do prawa względem ustanowienia orderu woyskowego i cywilnego, który (jak słychać) ma się nazywać orderem niepodległości."

*Haga dnia 16 maja.*

Słychać, iż Król Jmć w końcu tego lub na początku przyszłego miesiąca uda się do główney kwatery, dla odprawienia przeglądu woyska.

Piszą z *Flessyngi*: „W zeszły piątek blisko 100 żołnierzy 9go półku piechoty wsiadło na statki w *Breskens*, celem udania się do cytadelli Antwerpskiey.

— *Dnia 17* —

Na giełdzie Amszterdamskiey wystawiono dziś na przedaż znaczną ilość papierów skarbowych Greckich, a to z powodu ostatnich wypadków w Grecyi. (*G. W.*)

### HISZPANIA.

*Madryt dnia 30 kwietnia.*

Wczoray przybył do *Aranjuez* Minister *Don Miguela*, którego nazwiska i zamiaru jeszcze nie wiemy. Rząd Angielski miał żądać, aby woysko nasze cofnęło się o 20 mil od granicy Portugalskiey. Ma bydź oraz włożona odpowiedzialność na Ministrów Hiszpańskich, za tajemne łączenie się woyska Hiszpańskiego z *Don Miguelem*, pod zagrożeniem, iż w takim razie Anglia i Francya wspierałyby wyprawę *Don Pedra*. Donoszą z *Kadyxu*, iż tameczny Gubernator z rozkazu rządu Hiszpańskiego; kazał sprowadzić 3,000 strzelb i innych sprzętów wojennych na statek, na który dnia 22 b. m. wsiadło 7 emigrantów Francuzkich. Przed wypłynieniem byli oni na śniadaniu u Gubernatora.

— *Dnia 3 Maja* —

Pan *Rayneval* pozostanie w *Aranjuez*, dopóki rodzina Królewska tam bawić będzie. Bywa on ciągle dobrze przyymowany u dworu; odwiedziły go wszystkie znakomitsze osoby.

Niektóre pułki w okolicy *Salamanki* uczyniły wsteczny pochód, co dało powód do wielu sprzecznych domysłów.

Przez ciąg odbywanego w kościołach nabożeństwa o odwrócenie Cholery, zakazano ulubionych widowisk walki byków. Aptekarzom zabroniono podnosić cenę lekarstw, używanych przeciw Cholerze, a to pod karą 500 dukatów. Lubo choroba ta jeszcze się tu nie okazała, śmiertelność jednak w ostatnich trzech miesiącach znacznie się powiększyła.

Donoszą z Andaluzyi, iż między uzbrojoną bandą rozboyników i oddziałem jazdy Królewskiey, zaszła krwawa bitwa nie daleko *Cordova*. Woysko Królewskie uderzyło na ową bandę, podzieloną na 3 plutony; rozboynicy zostawili na pobojowisku kilku ludzi zabitych i ranionych, broń, ładownice, 11 koni i 5,000 realów gotowemi pieniędzmi; zabrano ich 16 w niewolę i zaprowadzono do więzienia w *Cordova*.

W *Lizbonie* w rocznicę urodzin *Don Miguela*, Kawalerowie orderu *Miecza*, ponowili swoją przysięgę, bronienia tronu i ołtarza. (*G.W.*)

### WŁOCHY.

*Ankona d. 20 kwietnia.*

Po otrzymaniu urzędowey wiadomości o odjeździe do Francyi części 66go linijowego pułku, znaczna część woysk austryackich otrzymała również rozkaz niezwłócznego opuszczenia posiadłości papieskich: w skutek czego, trzy bataliony pieszego pułku Xcia Esterhazy ustąpiły za rzekę Po, ku okolicom Werody, a 2 batalijony pułku Luxem do W. X. Modeny. Woyska te zabrały też z sobą 2 bateryje artyleryi, tak, iż teraz w państwie Kościelném pozostaje tylko 5 batalijonow piechoty, 4 szwadrony lekkiey jazdy i jedna bateryja artyleryi, które rozstawione zostaną pomiędzy Boloniją a Rimini. To ustąpienie części woysk austryjackich, natychmiast po odjeździe francuzkiego linijowego okrętu, jest nowym dowodem prawości zamiarów gabinetu Wiedeńskiego. (*T. P.*)

### TURCYA.

*Konstantynopol dnia 21 kwietnia.*

Podług wiadomości z Akki (Akra), 3 marca Ibrahim pasza wszczął przeciwko tey twierdzy nieustanny ogień z dział, który ciągnął 6 dni, i potrafił nakoniec obalić wieżę, panującą nad główną bramą, która zasypawszy przekop, otworzyła tym sposobem wolne przeyście, mogące mieścić po 30 ludzi rzędem. Dnia siódmego wszystkie woyska Ibrahima ruszyły do szturmu, kierując naywiększe usiłowania ku uczynionemu wyłomowi. Lecz Abdallah sam bronił tego punktu na czele wyboru woysk swoich, i Egypcyanie za każdą razą odpierani, zostawiwszy na mieyscu przeszło 1200 zabitych, zmuszeni zostali wrócić na stanowiska. (*T. P.*)

*Wiadomości Giełdowe.*— W *Berlinie* 22 b. m. i r. Rossyysko-Angielska pożyczka stała $100\frac{3}{4}$. Ros. Hol. (1831) $91\frac{1}{2}$.— Listy Zastawne Polskie 83— Obligacye Udziałowe $55\frac{1}{2}$ T. — Listy zastawne W. X. Poznańskiego pap. 99. (*G. W.*)

### Ogłoszenia.

3 Z polecenia JO. Wojennego Gubernatora i Kawalera, Xięcia Dołhorukowa podaje się do publiczney wiadomości, iż przysłane przez JO. Xięcia Ministra Dworu CESARSKIEGO wzory rozmaitych obiciów i szlaków, wyrabiających się w Carsko-Sielskiey fabryce, znaydują się do widzenia w handlu JP. Fiorentyniego w Wilnie. Ktoby zaś takowe życzył sprowadzić, raczy się poinformować u W. Wileńskiego Policmeystra. (619)

1 Od Wileńskiey Skarbowey Izby ninieyszém ogłasza się, iż w niey 27 i 31 dnia bieżącego miesiąca maja, będą się odbywały targi na dostawę dla woysk w mieście Wilnie słomy, do upłynienia teraźnieyszego trzechlecia, to jest: po 1szy lipca 1833 roku; życzący zatém podjąć się takowey dostawy, zechcą przybydź do Izby Skarbowey na wyż wyrażone terminy z przedstawieniem pewnych ewikcyy. Maja 21 dnia 1832 roku.

W obowiązku Sekretarza Zuosko.

Kollegialny Sekretarz Malewski. (673)

---

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż z powodu niepłacenia przez właścicieli majątkow, Wileyskiego powiatu Męczenient Mierzejewskiego, wsi Kuźmicz i Żurychy przez Radzcę Stanu Lubańskiego, i Słuckiego powiatu Bobowni zmarłego obywatela Bernowicza, na termin należących z tych majątków od pojezuickich kapitałów, procentów, i nieubezpieczenia onych osobną swobodną ewikcyą, na przedaż takowych majątków w Rządzie Gubernialnym, odbywać się będą publiczne targi, w terminach: pierwszym 21go czerwca, drugim 22go lipca i trzecim ostatecznym 23 augusta teraźnieyszego 1832 roku W których podług opisów czyli inwentarzów pokazano roczney intraty, a mianowicie: w inwentarzu majątku Męczenient: 2,306 rubli 14 kopiejek; w inwentarzu wsi Kuzmicz i Żurychy 586 rubli 68 kopiejek; w inwentarzu majątku Bobowni 1,360 rubli $41\frac{1}{2}$ kopiejek srebrem; jakowe opisy czyli inwentarze objawione będą przy targach. Zatém życzący kupić pomienione majątki, zechcą przybydź do tego Rządu na targi, na wyżey wyrażone terminy. Maja 10 dnia 1832 roku.

Sowietnik D. Czerniajew.

Za Sekretarza Sułkowski.

Gubernialny Sekretarz Łaski. (664)

---

1 Od Podolskiego Gubernialnego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż na oddanie w arendowną dzierżawę cukrowych zakładow Piatkowieckiego i Bundirowieckiego Podolskiey Gubernii w Olhopolskim powiecie położonych, ze wszystkiemi do nich przynależnościami, jako to: narzędziami, materyałami i ziemią, przeznaczony termin dla targow w Podolskiey Skarbowey Izbie, 1go września teraźnieyszego 1832 roku, z ostatecznym przez trzy dni przetargiem, zaczém życzący wziąć w arendowną dzierżawę, zechcą przybydź z pewnemi ewikcyami na targi w oznaczonym terminie do Izby Skarbowey — Maja 3 dnia 1832 r.

Sekretarz Jan Krzyżanowski. (665)

---

*Pozew.*

*Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Wszech Rossyą etc. etc. etc.*

1 Urodzonym: Apolinaremu Murawskiemu Szambellanowi Dworu Polskiego, Bazylemu i Helenie z Zienowiczow Sekretejom Półkownik. woysk Rossyyskich, w przyzwoitey Opiece, samey Sekretejowey loco peragendae executionis; Ludwice Hrabini Kossakowskiey Łowczyney Litewskiey, z dokładem Opieki; Józefowi Wichertowi; Józefowi Bakowskiemu b. Prezydentowi Ziemskiemu Trockiemu, Bernardowi Gieystorowi Sędziemu Granicznemu Kowieńskiemu, Anieli Baranowskiey Podpółkownikowey z dokładem Opieki, Wincentemu Nowickiemu Regentowi, Stanisławowi Desztrungowi, Frydrykowi Meryhsowi, Ignacemu Januszewskiemu Mostowniczemu, Michałowi Zyllo Kapitanowi woysk polskich, Ignacemu Tomaszewskiemu, w skutek dekretu w Sądzie Powiatowym Wileńskim roku ninieyszego 1832 marca 29 dnia nastałego. Pozew Elyktalny przed tenże Sąd Powiatu Wileńskiego na Kadencyą Junową w Mieście Wilnie sądzić się mającą, z instancyi Urodzoney Tekli z Byszyńskich Kucewiczowey Konsyliarzowey, pod Assystencyą Opieki działającey; *która pozywa*, referując się do dekretu oczewistego Ziemstwa Oszmiańskiego roku 1823 8bra 13 dnia nastałego, sadzącego rubli srebrnych 436 kopiejek 82 na Obżałowanym Murawskim, oraz do dekretu Ziemstwa Wileńskiego i w oném zamieszczonych zapozwow, *pryncypalnie* do zasądzenia summy rubli srebrnych 436 kopiejek 22 na Obżałowanym Murawskim, jako posiadającym fundusz Heleny z Zienowiczow Sekretejowey Półkownikowey, majątek Butrymańce, na których 40,000 złotych polskich są odpowiednie dla Żałujący z procentami i expensami prawnemi, pod juramentem Żałujący, o sądzenie złotych 100 za kondemnatę na Obżałowanym Murawskim, dotąd niepłaconych, ale do rozpoznania oczewistego zasuspendowanych, nakazania warowania loci standi Obżałowany Sekretejowey na dekret Ziemstwa Wileńskiego, do pokasowania wszelkich kondyktowych Obżałowanych pretensyy, a Żałujący summę należną na Obżałowanym Murawskim zasądzenia i na majątku Butrymańcach w powiecie Trockim leżacym, zabezpieczenia; do rozsądzenia oczewiście z Obżałowanym Murawskim bez żadnych zwłok, wedle wyrazów dekretu Sądu Głównego 2go Departamentu 1825 februaryi 12 dnia nastałego — W imieniu aktorki, jako Plenipotent podpisuję — Wincenty Romanowski Podsta. b. Wileński.

Roku 1832 miesiąca maja 16 dnia, w skutek nastałey rezolucyi w Sądzie Powiatowym Wileńskim, że takowa kopija pozwu do Gazety Kuryera Litewskiego może bydź zamieszczoną, tenże Sąd poświadcza.

Assesor Stanisław Drzewicki.

Regent Tallat. (672)

---

*Oświadczenie.*

1 Oświadczenie imieniem Johanny z Kruszewskich Czernikowey Rotmistrzowey powiatu Słonimskiego — Józefa i Maryanny z Czerników Burbow Sędziow Granicz. powiatu Szawelskiego — czyni się z następnego powodu: ze skutków wydanego od świętey pamięci Adama Czernika Budowniczego Słonimskiego na imie Łukasza i Johanny z Kruszewskich Czerników Rotmistrzow powiatu Słonimskiego, na summę złotych polskich 10,000 obligu, jako też przez racyą odebrania summy Żałujący Dellatorki exdotacyyney od JW. Michała Szweykowskiego Pisarza Skarbowego Litewskiego złotych 8,000 wynoszący mając stosunki do funduszu ś. p. Adama Czernika

Budowniczego — o takowe obie należności z zaległemi procentami złotych 36,599 groszy 16, formujące massę, wraz po zeyściu z tego świata rzeczonego Adama Czernika z jego Sukcessorami i Donataryuszami rozwinięty został process, i ten na dekrecie oczewistym w Sądzie Ziemskim Nowogródzkim zapadłym zastanowiony — który koleją założoney appellacyi nie będąc wyexekwowanym w skutkach, otworzył przez zeyście niektórych sukcessorów zeszłego Budowniczego Czernika, inną w czasie następnym postać, z okazyi czego, kiedy pozostałe dalsze osoby, ściełąc do rzeczoney po zeszłym Budowniczym Czerniku sukcessyi pretensyą, jako to: WW. Ignacy Czernik Stolnik Mścisławski i Adam Minakowski w roku 1814 7bra 28, oraz Jerzy i Joachim Czernuszewiczowie w roku 1816 marca 5 dnia, z powodu medyacyi przyjacielskiey wieczysto-kwitacyyne zawieraiąc z zeszłym dopiéro Konstantym Czernikiem dokumenta, z zapisaney sobie testamentem summy, czwartą część oney Żałującym odstąpili — Konstanty zaś Czernik przybyły naówczas w powiat Słonimski dla traktowania w całym tym interessie, gdy dla obłóżney choroby zakroczoney, przez długi czas trwającey, ukończyć nie mógł, tymczasem Exekutor Testamentu Obżałowany Andrzey Mikolski Prezydent Ziemski Słonimski, listami swojemi pisanemi do Łukasza Czernika męża Żałującey, dziś nieżyjącego, zapewniając ciągle o należności, przewlekł czas do powinku, i dotąd nawet cały fundusz, wszystkie summy i obligi zeszłego Adama Czernika Budowniczego pod zarządzeniem swoiém utrzymuje, a tak niżey piszący się, nie mogąc opuścić aktualney swojey należności, w referencyi do wszystkich swoich dowodów w Ziemstwie Nowogródzkiém składanych, w zamiarze dochodzenia oney i popierania procederu, oraz iżby zaniedbanym nie został — ninieysze do akt powiatowych zapisując oświadczenie, dla opublikowania trzykrotnego do Gazet oddać postanawia — Datt 1832 maja 17 dnia.

Józef Burba Sędzia Graniczny powiatu Szawelskiego.

Roku 1832 miesiąca maja 17 dnia. Przed Sądem Powiatowym Wileńskim stawając osobiście WJPan Józef Burba Sędzia Graniczny Powiatu Szawelskiego, ninieysze oświadczenie po rezolucyi sądowey wpisać do protokułu podał i one w tymże protokule własnoręcznie podpisał. Assesor Jan Czyż.

Wileńskiego Powiatowego Sądu Regent Tomasz Stempkowski.

Archiwista Okulicz. (655)

## *Sąd Exdywizorski.*

1 Sąd Dzielczo Exdywizorski, remissą Sądu Ziemskiego Wiłkomierskiego w dniu 4 października 1829 roku zapadłą, na fundusz JWW. Stanisława i Scholastyki z Kuszelewskich Niepokoyczyckich Prezydentow destynowany — po ułatwieniu wstępnych czynności, w celu ostatecznego oczewistego całego dzieła rozbioru, od dnia 14 decembra 1831 roku, do daty niniejszey, nieprzerwanie w mieście powiatowém Wiłkomierzu exystujący; gdy mimo ciągłego oczekiwania i przesyłanych awizacyy, stanności stron interessowanych doczekać nie może, przeto postanowił, poraz ostatni zastrzedz, iżby też w pomienionym dziele interessowane strony z zupełną gotowością przed dniem 13 junii teraźnieyszego roku pod utratą na rzeczy w niniejszym Sądzie jawiły się — Dat 1832 maja 16 dnia.

Sądu Powiatowego Wiłkomierskiego Assesor i Exdywizor Samuel Nacowicz.

Regent Michał Grądzki. (648)

## *Włoczęgi.*

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż wzięci w 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie za niepokazanie na piśmie świadectw, *szesnaście ludzi*, uznani za włoczęgów i odesłani podług swey sposobności, mianowicie: *do Odesskiey Aresztanckiey Cywilney roty*, którzy się powiadali rodakami — 1szy) *Pawło Bojarczuk* lat 53, nie żonaty, nie umiejący czytać ni pisać, gdzie się urodził i do kogo należy nie wie. Przymiotów: wzrostu 2 arsz. $3\frac{1}{2}$ wiersz., włosów na głowie, brwiach i wąsach rusych, podbrodek goli, twarzy czystey, nosa podługowatego, gęby zwyczayney, oczu szarych — 2gi) *Pietr* Karpow syn *Wiwenko* lat 28, czytać ni pisać nie umie, nie żonaty, z włościan Charkowskiey gubernii Wołkowskiego powiatu, obywatela Jenerała Korfowa; wzrostu 2 arsz. $3\frac{1}{2}$ wiersz., włosów na głowie światłorusych, wąsach, brwiach i brodzie ryżawych, oczu szarych, twarzy nieco-ospowatey, nosa i gęby zwyczaynych. — 3ci) *Pietr* Leontiew syn *Podmohilnyy* lat 54, nie żonaty, czytać ni pisać nieumiejący, z włościan Chersońskiey gubernii i powiatu, wsi Iwanówki, obywatela Demida Dryszlugi — wzrostu $3\frac{5}{8}$ wiersz., włosów na głowie, brwiach i wąsach ciemno-rusych, oczu żółtych, twarzy czystey, nieco śniadawey. — 4ty) *Dymitryi* Nikitin *Nahaczew* lat 28, z mieszczan gubernialnego miasta Włodzimierza, wzrostu 2 arsz. $6\frac{3}{8}$ wiersz., włosów na głowie i brwiach rusych, na wąsach świetleyszych, oczu szarych, twarzy czystey, nieco chuderlawey. — 5ty) *Hawryło* Iwanow syn *Ustinow* lat 25, żonaty, nieumiejący czytać ni pisać, z włościan Kałuskiey gubernii, Medyńskiego powiatu, wsi Michalczewki, obywatela Alexieja Andrejewicza Malarowa — wzrostu 2 arsz. $5\frac{1}{8}$ wiersz., włosów na głowie, brwiach i wąsach światło-rusych, oczu światło-szarych, twarzy czystey, nieco-ospowatey. — 6ty) *Timko* Mironow syn *Twierdochlebow* lat 32, żonaty, nieumiejący czytać ani pisać, Podolskiey gubernii, Bracławskiego powiatu, wsi Michayłowki, z włościan Hrabi Potockiego — wzrostu 2 arsz. $4\frac{1}{8}$ wiersz., włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, wąsach świetleyszych, oczu szarych, twarzy nieco śniadawey, na krzyżu i na lewey nodze pod kolanem ma znaki. — 7my) *Wasiliy* Pietrow syn *Wdowiczenko* lat 25, nie żonaty, umie czytać i pisać, Połtawskiey gubernii, Chorolskiego powiatu, wsi Łubna, ale jakiego obywatela, nie pamięta — wzrostu 2 arsz. $6\frac{5}{8}$ wiersz., włosów na głowie i brwiach ciemno-rusych, oczu żółtych, twarzy śniadawey i nieco ospowatey, wąsow światło-rusych. — 8my) *Alexiey Fiedorow* lat 26, nie żonaty, nieumiejący czytać ni pisać, Połtawskiey gu-

bernii, Krzemienczuckiego powiatu, skarbowey wsi Borysowki — wzrostu 2 arsz. $7\frac{4}{8}$ wiersz., włosów na głowie, brwiach i wąsach rusych, oczu żółto-szarych, twarzy czystey. — *Na parobków do Kaukazkich liniowych kozaków.* 9ty) *Siemien* Ihnatow syn *Tiszczenko* lat 22, nie żonaty, nieumiejący czytać ni pisać, z włościan Kijowskiey gubernii, miasteczka Szpoły, ostatecznie przesiedlił się Olwiopolskiego powiatu, do majątku obywatela Laszewicza — wzrostu 2 arsz. $5\frac{5}{8}$ wiersz., włosów na głowie i brwiach ciemno-rusych, oczu żółto-szarych, twarzy czystey, nieco śniadawey. — 10ty) *Michayło* Jwanow syn *Ustinow* lat 22, nieumiejący czytać ni pisać, nie żonaty, z włościan Kałużskiey gubernii, Medyńskiego powiatu, wsi Choroszczoy, obywatelki Eleny Andrejewny Malarewey — wzrostu 2 arsz. $4\frac{1}{2}$ wier., włosow na głowie i brwiach światło-rusych, oczu błękitnych, twarzy czystey, białey, na szyi z lewey strony szram. — 11ty) *Iwan* Korniejew syn *Korolenko* lat 22, nie żonaty, nieumiejący czytać i pisać, z włościan Podolskiey gubernii, Haysyńskiego powiatu, wsi Kuszczeniey — wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., włosów na głowie brwiach i wąsach ciemno-rusych, oczu szarych, nosa i gęby miernych. — 12ty) *Iwan* Fiedorow syn *Iszczenko* lat 21, żonaty, czytać i pisać nie umie, z włościan Chersońskiey gubernii Tyraspolskiego powiatu wsi Sabowa obywatelki Sabowey — wzrostu 2 arsz. $6\frac{5}{8}$ wier. włosów na głowie i brwiach ciemno-rusych, nosa wielkiego, oczu szarych, gęby zwyczayney, twarzy czystey, na małych dwóch palcach lewey ręki ma szramy od zarznięcia. — 13ty) *Łaryon* Martinow syn *Pawlikowskiy* lat 22, nie żonaty, czytać ni pisać nie umie, z włościan Podolskiey gubernii, Bałtskiego powiatu, wsi Prestinia, obywatela Mudreckiego — wzrostu 2 arsz. $5\frac{5}{8}$ wiersz., włosow na głowie, brwiach i wąsach ciemnorusych, oczu szarych, nosa płaskawego, prawey ręki mały palec pośrodku paznogcia rozerżnięty. — *I do Syberyi na osadę.* 14ty) *Iwan* Iwanow syn *Szetilin* lat 40, nie żonaty, czytać i pisać nie umie, z włościan Kurskiey gubernii miasta Rylska— wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., włosów na głowie i brwiach ciemno-rusych, wąsach i brodzie świetleyszych, oczu szarych, twarzy czystey, pełney, nosa i gęby zwyczaynych, w gębie dwóch dolnych kątnich i jednego wierzchniego zębów braknie, i na lewey ręce mały palec odrąbany. — 15ty) *Artem* Stepanow syn *Drozdow* lat 45, wdowiec, czytać ni pisać nie umie, z włościan Połtawskiey gubernii Złotonożskiego powiatu, wsi Drobowey Hrabi Zawadowskiego, wzrostu 2 arsz. $5\frac{3}{8}$ wiersz., włosów na głowie i brwiach ciemno-rusych, wąsach świetleyszych, oczu żółtych, twarzy śniadawey, nieco ospowatey. — I 16ty) *Alexiey Iwanow* lat 35, nieumiejący czytać ni pisać, nie żonaty, z mieszczan Kałużskiey Gubernii, powiatowego miasta Małojarosławca, wzrostu 2 arsz. $4\frac{5}{8}$ wiersz., włosów na głowie i brwiach czarnych, oczu szarych, twarzy czystey, nosa i gęby zwyczaynych, na prawey nodze pod kolanem ma rodzimą brodawkę.

Sowietnik Przybylski.

Za Sekretarza Dżumiński. (617)

1 Wileńska Izba Cywilnego Sądu w sprawie Konkursowey Senatora Państwa Rossyyskiego i Kawalera Michała Kleofasa Ogińskiego z Kredytorami i Pretensorami ustanowiony Dekret, od dnia 1 następującego mca junii idącego roku na sessyach poobiednich w Izbie Sądowey promulgować będzie, o czem przez Gazetę Kuryera Litewskiego awizuje.

Assesor Masłowski.

Regent Weryha. (694)

---

*Oświadczenie.*

3 Oświadczenie JW. Władysława Kozakowskiego Podpułkownika Woysk Polskich w rzeczy następney: Przy nabyciu w roku 1814 schedy dziedziczney w Warpucianach w Rosieńskim powiecie od JW. Adama Kozakowskiego Prezesa Ziem. Kowieńskiego wydany został oblig na złł. Polskich 35,000 a zaś w R. 1817 Wney Annie Kozakowskiey na zł. Polskich 18,000 z oparciem ewikcyi na całości Warpucian i takowe już od dawnego czasu usatysfakcyonowane. Lecz ś. p. Adam Kozakowski i Anna Kozakowska po upadłym już numerze zakreśloney należności w obligach, pobierali niesłusznie intraty z Warpucian, pierwszy przez swych administratorow, a zaś Anna Kozakowska zaciągając długi, wskazując ewikcyą dawno już ustałą na Warpucianach, zawodząc w tradycye, naywiększą ruinę majątku tak w budowlach in fundo jak we włości, roztratą inwentarza, nayuędznieyszą uprawą roli, wycięciem lasow, wyniszczeniem, rozpędzeniem Włościan przyczynili. Załujący zajęty dwódziestoletnią słuźbą wojenną w Warszawie nie pobierając żadnych intrat lubo mający do tych prawo, z boleścią zawiedziony został w nadziei. Gdy w Roku idącym 1832 w marcu przybywszy do dziedzictwa Warpucian, znayduje naywiększe zniszczenie, uznał za rzecz słuszną dla pewności własney i dalszych osób zastrzedz tém oświadczeniem, że obligi wyż rzeczone od dawna żadney waluty już nie mają i żałujący do byłych niegdyś pretensorow znaczne sam ma stosunki. Gdyby sukcessorowie ś. p. Adama Kozakowskiego Prezydenta Ziem. Kowien. jak W. Anna Kozakowska na czczych już obligach nie opierali debitow zapowiadam. Datt 1832 apryla 2go. Takowe oświadczenie podpisuję.

Władysław Kozakowski b. Podpółkow. W. Polsk.

Roku tysiąc ośmset trzydziestego drugiego miesiąca apryla drugiego dnia, przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Rosienskiego Powiatowego Sądu, w skutek nastałey na podaną prośbę rezolucyi, naydując się obecnie JW. Władysław Kozakowski Podpółkownik b. Woysk Polskich takowe oświadczenie do akt oddał, przyjęto i że jest w księgach przy wyciśniętey Skarbowey pieczęci, poświadcza się.

Assesor Sądu Powiatowego Konstanty Lutkiewicz.

Jest w Aktach świadczę Regent Jan Giecewicz. (598)

---

*Drukarnia A. Marcinowskiego.*

Dozwala się drukować. Wilno. 1832. d. 23 Maja.

Cenzor *Leon Borowski.*